

We Lwowie, dnia 26. września 1905.

Leg. 340

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany przepisów
o dyetach i kosztach podróży urzędników Wydziału
krajowego i zakładów krajowych.

Wysoki Sejmie!

Sprawa zmiany przepisów o dyetach i kosztach podróży, obowiązujących obecnie urzędników Wydziału krajowego i zakładów krajowych, przedstawiona została Wys. Sejmowi po raz pierwszy w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 10. listopada 1893 L. 59221.

Wydział krajowy wychodząc z założenia, że uchwalone przez Wysoki Sejm w d. 15. października 1881 przepisy o wysokości dyet i kosztów podróży nie odpowiadały już wówczas faktycznym stosunkom i potrzebom, przedłożył Wys. Sejmowi wniosek na podwyższenie dyet urzędnikom Wydziału krajowego, ale ograniczył swój wniosek do urzędników delegowanych na komisye z tytułu nadzoru Wydziału krajowego nad gminami i reprezentacyami powiatowemi. Komisya administracyjna, której Wys. Sejm przedłożenie Wydziału krajowego przydzielił, w sprawozdaniu swem z dnia 7. lutego 1894 Ls. 1451, po zbadaniu dat przytoczonych przez Wydział krajowy, podniosła, iż ponowne uregulowanie przepisów o dyetach i kosztach podróży ze względu na zmienne od r. 1881 stosunki, jest konieczne. Komisya administracyjna nie przedłożyła jednakowoż Wys. Sejmowi wówczas wniosku na zmianę przepisów obowiązujących, gdyż — jak w sprawozdaniu podniosła — o ile chodziło o koszty podróży, które przedewszystkiem jako niewystarczające uznane zostały, Wydział krajowy żadnej, nie przedstawił zmiany, a nadto z powodu, że Wydział krajowy ograniczył wydanie nowych przepisów jedynie do urzędników odbywających lustracye gmin i powiatów. Komisji administracyjnej nie wydawało się rzeczą słuszną, aby urzędnik odbywający lustracye gmin i powiatów pobierał wyższe wynagrodzenie kosztów podróży i dyet, niż wszyscy inni urzędnicy, udający się na komisye w sprawach należących do admi-

nistracyi, n. p. drogowej, szkolnej lub sanitarnej. Zdaniem komisji przepisy tego rodzaju muszą odnośnie do dyet stosować się do rangi urzędnika, a koszta podróży do faktycznie istniejących w kraju stosunków.

Na podstawie tego sprawozdania i zgodnie z wnioskiem komisji administracyjnej, uchwałą z dnia 13. lutego 1894 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w przedmiocie uregulowania należności dyet i kosztów podróży urzędników Wydziału krajowego ponownie sprawę w kierunku przez komisję administracyjną wskazanym zbadał i wniosek swój na najbliższej sesji sejmowej przedłożył.

Wykonując to polecenie, Wydział krajowy przedłożył Wys. Sejmowi sprawozdaniem z dnia 18. stycznia 1895 LW. 10185/94 projekt zmiany niektórych postanowień przepisów o dyetach i kosztach podróży, opierając wysokość tych dyet i kosztów na normach obowiązujących urzędników państwowych jeszcze od roku 1873. Sprawozdania tego Wys. Sejm dla braku czasu nie załatwił.

Wydział krajowy ponowił swe wnioski sprawozdaniem z dnia 24. listopada 1895 LW. 75855, a gdy i to przedłożenie nie zostało dla krótkości sesji przez Wys. Sejm załatwione, Wydział krajowy nie ponawiał więcej swych wniosków w tej sprawie.

Dziś po upływie lat dziesięciu, gdy Wydział krajowy w pojedynczych dość licznych wypadkach przekonał się, że obowiązujące dotychczas przepisy o kosztach podróży i dyetach urzędników krajowych w interesie samej służby dłużej utrzymać się nie dadzą, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi nowy projekt zupełny tychże przepisów, oparty częściowo na przedłożeniach Wydziału krajowego z lat 1894 i 1895, częściowo zaś na doświadczeniach poczynionych w ostatnim lat dzieśiątku.

Podstawą obecnego przedłożenia Wydziału krajowego, tak jak przedłożeń poprzednich, są przepisy rządowe, wydane dla urzędników państwowych w r. 1873, z powołaniem się jednakowoż na liczne dawniejsze przepisy z czasów przedkonstytucyjnych. W szczegółach nie trzymał się jednakowoż Wydział krajowy niewolniczo wszystkich tych zastarzałych postanowień, sięgających często początku wieku zeszłego, lecz wprowadza do swego projektu pewne nowe przepisy, które uważał za wskazane i konieczne w interesie prawidłowego i sprężystego pełnienia obowiązków służby publicznej.

Wypracowując nowy projekt przepisów o dyetach i kosztach podróży, miał Wydział krajowy przedewszystkiem na oku, z jednej strony interes służby, z drugiej zaś interes funduszu krajowego, musiał jednakowoż także zwrócić swą uwagę na to, ażeby w przyszłości zapobiedz przynajmniej temu, żeby — jak się to dotąd w pojedynczych wypadkach zdarza — faktyczny koszt podróży urzędnika nie był wyższym od przyznanego mu z tego tytułu wynagrodzenia.

Przechodząc do szczegółów, podnosi Wydział krajowy, że w nowym projekcie wymiar dyet oparty został ściśle na przepisach rządowych z r. 1873, a powtórzony bez zmian z przedłożenia Wydziału krajowego z lat 1894 i 1895. Projekt w tym kierunku normuje pewne nieznaczne podwyższenie dyet dwom najwyższym rangom urzędników krajowych i postawienie ich na równi z urzędnikami państwowymi. Znosi natomiast dotychczasową podstawę wymiaru dyet, mianowicie, iż w przyszłości, analogicznie do przepisów rządowych, dodatki pięcioletnie nie będą miały wpływu na wymiar dyet, ale jedynie pierwsza stała płaca z posadą połączona.

W przepisach o kosztach podróży kolejną żelazną wprowadza Wydział krajowy, stosownie do obowiązujących od lat kilkudziesięciu, a ostatni raz w r. 1873 wydanych przepisów dla urzędników państwowych, zmianę w tym kierunku, iż dwom najwyższym rangom urzędników krajowych przyznaje się prawo do użycia I-szej klasy. Zmianę tę proponował Wydział krajowy także w przedłożeniach swych w latach 1894 i 1895. Chodzi tutaj o przyznanie urzędnikom krajowym tych praw, jakie mają urzędnicy państwowi od roku 1873, dalej o to, ażeby przy mieszanych komisjach reprezentantów władz rządowych i krajowych, odbywanych wspólnie często przez dłuższy przeciąg czasu, nie zdarzały się podobne wypadki, iż młodszy rangą urzędnik

państwowy używa w podróży koleją I. klasy, zaś starszy rangą urzędnik krajowy zmuszony jest odbywać podróż osobno w II. klasie. Okoliczność ta nie może wpływać dodatnio na znaczenie i powagę reprezentanta władzy autonomicznej. Zresztą chodzi tutaj tylko o rozciągnięcie tego przepisu na wszystkich starszych urzędników i przyznania im tego prawa, które przyznane już zostało najmłodszej instytucji Wydziału krajowego, t. j. urzędnikom starszym krajowego biura kolejowego.

W przepisach rządowych istnieje dalej postanowienie, iż urzędnik, delegowany na komisję trwającą dłużej niż dwa dni aż do sześciu, ma prawo do pakunku podróżnego o wadze 30 klg., zaś jeżeli komisja trwa dłużej niż sześć dni, ma prawo zaliczyć 80 klg. wagi pakunku. Wydział krajowy nie uważa jednakowoż za wskazane przepisu tego wprowadzać i stosować w całej rozciągłości do urzędników krajowych. Wydział krajowy zatrzymuje jedynie istniejące już dziś prawo zaliczenia pakunku w wadze maksymalnej 30 klg. bez względu na liczbę dni spędzonych na komisji, a wprowadza tę zmianę, że ogranicza na przyszłość to prawo analogicznie do przepisów rządowych w tym kierunku, iż do dwóch dni komisji urzędnik nie ma prawa zaliczać osobno pakunku. Wydział krajowy sądzi, że postanowienie to czyni zadość faktycznej potrzebie, a chroni fundusz krajowy do zbytecznego wydatku.

Najważniejsza zmiana w projektowanych przez Wydział krajowy przepisach tyczy się kosztów podróży odbywanej końmi.

Już w przedłożeniach swych z lat 1894 i 1895 podnosił Wydział krajowy, że przyjęta przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 15. października 1881 norma wynagrodzenia za jazdę końmi w wysokości 1 złr. od mili, czyli 2 koron 64 hal. od jednego myriametra, do tego stopnia nie odpowiada faktycznym stosunkom, iż urzędnik, delegowany na komisję, z reguły nie mógł pokryć wydatku jazdą kołową przyznaniem przez Wydział krajowy wynagrodzeniem. Przyznała to zresztą komisja administracyjna Wys. Sejmu, a w następstwie Wys. Sejm, polecając Wydziałowi krajowemu przedłożyć wnioski, mające na celu podwyższenie normy wynagrodzenia za jazdę końmi.

Według przepisów obowiązujących urzędników państwowych wszyscy urzędnicy, należący do rang odpowiadającym posadom istniejącym w Wydziale krajowym, mają prawo zaliczenia należytości za parę koni pocztowych. Taryfa, na podstawie której oblicza się tę należytość wedle myriametrów, ogłaszana bywa co pół roku dla każdego kraju. Cały kraj podzielony jest na kilkanaście okręgów, a ceny są różne, odpowiednio do miejscowych stosunków.

Podobnie jak w r. 1894, tak i obecnie Wydział krajowy nie proponuje Wys. Sejmowi przyjęcia w całości norm w służbie rządowej obowiązujących, ponieważ tak częste zmiany w skali i różność skali w poszczególnych powiatach nie miałyby racji przy komisjach Wydziału krajowego, pomijając nawet fakt wielkich trudności przy sprawdzaniu partykularzy.

W przedłożeniu swem w roku 1894 proponował Wydział krajowy ustanowienie taryfy za jazdę końmi po 4 kor od myriametra, biorąc za podstawę przeciętną cenę jazdy pocztowej w całym kraju. Dziś po 11 latach cena tych jazd poszła w górę i przy ogłoszeniu każdej nowej półrocznej taryfy wykazuje tendencję zwykłą.

Według urzędowych wykazów wynosi dziś najwyższa należytość pocztowa za parę koni od myriametra 7 kor. 55 hal, zaś najniższa 6 kor. 72 h. Przeciętna tych dwóch cen wynosiłaby tedy 7 kor. 14 hal.

Wydział krajowy postanowił jednakowoż nie iść tak daleko, ale zaproponować Wys. Sejmowi stałą taryfę za jazdę końmi w wysokości 5 koron od myriametra. Wydział krajowy sądzi, że cena ta powinna odpowiadać faktycznym stosunkom dzisiejszym ceny furmanki dwukonnej, a nadto powodowały Wydziałem krajowym jeszcze następujące inne okoliczności:

Z długoletniego doświadczenia przyszedł Wydział krajowy do przekonania, iż jazdy końmi używane są przeważnie przy komisjach urzędników technicznych oddziałów: techniczno-drogowego, melioracyjnego i kolejowego. Tuni urzędnicy krajowi rzadziej zmuszeni są używać podczas komisji koni, korzystając przeważnie w podróżach swych służbowych niemal wyłącznie z kolci żelaznej.

Dla urzędników technicznych w służbie rządowej istnieją zaś odmienne przepisy co do zaliczania kosztów podróży końmi, a pod pewnym względem także co do wymiaru dyet.

Na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 1. kwietnia 1850 r., do dziś dnia obowiązującego, mają urzędnicy techniczni w służbie państwowej prawo przy podróżach końmi zaliczać należność według rangi. Mianowicie urzędnicy rangi VI-ej pobierają po 7 kor. za myriametr, urzędnicy rangi VII-ej po 5 koron 60 hal. za myriametr, wszyscy zaś inni urzędnicy techniczni po 3 kor. 70. hal. za myriametr.

Przy komisjach mają również prawo do poboru dyet według rang oznaczonych dla wszystkich urzędników państwowych, jednakowoż z tem ograniczeniem, że jeżeli komisja w jednej i tej samej miejscowości trwa dłużej niż 4 dni, potrąca się począwszy od piątego dnia jedną trzecią normalnej diety.

Wydział krajowy po dokładnej rozprawie przyszedł do przekonania, że stosowanie tego zastarzałego przepisu do urzędników technicznych krajowych nie miałoby racjonalnej podstawy.

Przedewszystkiem nie chciał Wydział krajowy wprowadzać w grono urzędników krajowych pewnego rozdziału i odmiennego traktowania urzędników technicznych w porównaniu z wszystkimi innymi urzędnikami krajowymi.

Dlatego przy nstnowieniu normy dla jazd końmi wziął Wydział krajowy za podstawę wszystkie ceny wyznaczone dla 3 rang urzędników technicznych państwowych, tj. 7 kor., 5 kor. 60 hal., 3 kor. 70 hal. co czyni razem 16 kor. 30 hal. — zatem przeciętna wyniosłaby 5 kor. 43¹/₂ hal.

Wydział krajowy poszedł jeszcze dalej i poniżej tej przeciętnej przyjął jako normę wynagrodzenia 5 kor. od myriametra dla wszystkich w ogóle urzędników krajowych. Redukcyi dyet urzędników technicznych, o ile przez dłuższy czas niż pięć dni w jednej miejscowości komisjonują, nie proponuje Wydział krajowy z powodów powyżej przytoczonych, a nadto z powodu, że — jak to Wydział krajowy miał sposobność przekonać się — postanowienie to w służbie państwowej faktycznie nie ma, a w służbie krajowej również nie miałoby żadnego praktycznego znaczenia.

Inżynierowie eksponowani do budowy nie pobierają tak w służbie państwowej, jako też w służbie krajowej dyet i kosztów podróży lecz tylko zryczałtowane dodatki budowlane, zaś inżynierowie delegowani z Wydziału krajowego na lustrację i kontrolę dokonywanych robót, nigdy 5 dni nie zużywają na komisji w obrębie jednej i tej samej miejscowości, ale przeciwnie po kilka, a nawet kilkanaście miejscowości zwiedzają w ciągu dnia jednego. Wydział krajowy zredukował im natomiast należność za jazdę końmi a w randze VII. o 60 hal., a w randze VI. o 2 kor. za myriametrze, a nadto skreślił prawo do poboru należności za 50 klg. wagi pakunku, a te należności obciążłyby fundusz krajowy, w o wiele wyższej mierze. Wydział krajowy zaostriżył zresztą przepis ogólny, iż przy dłuższych komisjach ma z reguły być wyznaczony zamiast dyet odpowiedni ryczałt.

W dalszym ciągu wprowadza Wydział krajowy pewną zmianę co do terminu do składania partykularzy. Oznaczony uchwałą Wys. Sejmu z dnia 15. października 1881 termin trzymiesięczny do składania partykularza okazał się w praktyce zbyt długim i niedogodnym i dlatego proponuje Wydział krajowy skrócenie tego terminu do miesiąca, jak to Wys. Sejm uchwalił już co do urzędników kraj. biura melioracyjnego.

Wszelkie inne postanowienia dotychczasowych przepisów mają dalej obowiązywać, a drobne zmiany projektowane mają tylko na celu zaostrenie tych postanowień, które okazały się potrzebnymi dla skutecznego wykonywania kontroli nad czynnościami urzędników na komisji.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujące:

P r z e p i s y

w sprawie dyet i kosztów podróży Marszałka krajowego, Członków Wydziału krajowego, urzędników, dyetaryuszów i sług Wydziału krajowego, oraz zakładów krajowych.

§. 1. Marszałkowi krajowemu, Członkom Wydziału krajowego i ich Zastępcom, urzędnikom, aplikantom, dyetaryuszom i sługom Wydziału krajowego i zakładów krajowych, wydalaającym się w celach urzędowych poza miejsce swego urzędu, należą się koszta utrzymania, czyli dyety i koszta podróży.

§. 2. Tylko z polecenia Wydziału krajowego mogą być podróże w celach urzędowych przedsięwzięte a to pod utratą wszelkiego za nie wynagrodzenia.

§. 3. Wysokość dyet wyznacza się:

a) dla Marszałka krajowego 30 kor., dla Członków Wydziału krajowego i ich Zastępców 20 kor. dziennie;

b) dla urzędników z płacą 6400 kor. rocznie i wyżej 16 kor. dziennie;

c) dla urzędników z płacą 4800 kor. do 6400 kor. rocznie 13 kor. dziennie;

d) dla urzędników z płacą 3600 kor. do 4800 kor. rocznie 10 kor. dziennie;

e) dla urzędników z płacą 2800 kor. do 3600 kor. rocznie 8 kor. dziennie;

f) dla urzędników z płacą 2200 kor. do 2800 kor. rocznie 7 kor. dziennie;

g) dla wszystkich innych urzędników i aplikantów 6 kor. dziennie;

h) dla dyetaryuszów po 4 kor. dziennie;

i) dla sług po 3 kor. dziennie;

Poza obrębem granic kraju koronnego Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem dyety będą liczone w dwójnasób.

Przy obliczaniu dyet służyć ma za podstawę tylko pierwsza stała płaca z daną posadą połączoną, z pominięciem dodatków pięcioletnich i wszelkich innych dodatków.

§. 4. Dyetami opędzone być mają wszystkie koszta utrzymania, t. j. wikt, pomieszkanie, opał, światło i t. d. Gdyby zaś urzędowanie na komisji wymagało niezbędnie oprócz pomieszkania osobnego pokoju na kancelaryę, wydatek na taki pokój może być osobno policzony.

§. 5. Urzędnikowi, który wysłany na komisję po za miejsce swego urzędu zachorował, należą się za udowodnieniem choroby dyety przez czas słabości.

§. 6. Urzędnik, który z miejsca, do którego w celach urzędowych wysłany został, wydała się, czy to we własnej sprawie, czy też w jakiegokolwiek innej sprawie nieurzędowej, traci przez czas wydalenia prawo do dyet, a nadto staje się odpowiedzialnym za samowolne oddalenie się i za wynikłą szkodę.

§. 7. Koszta podróży należą się za podróż z miejsca urzędowania na wyznaczoną komisję i z powrotem.

§. 8. W podróży należy używać przedewszystkiem kolei żelaznych lub statków parowych, a tylko tam, gdzie tych środków komunikacyjnych nie ma, można użyć koni.

§. 9. Za podróż koleją żelazną należy się:

a) Marszałkowi krajowemu, Członkom Wydziału krajowego i ich zastępcom tudzież urzędnikom z płacą 4800 kor. i wyżej (§. 3. lit. b i c) I. klasa.

b) wszystkim innym urzędnikom, tudzież aplikantom i dyetaryuszom II. klasa.

c) sługom III. klasa.

Za podróż statkiem parowym należy się :

a) Marszałkowi krajowemu, Członkom Wydziału krajowego i ich Zastępcom, tudzież urzędnikom, aplikantom i dyetaryuszom I. klasa ;

b) sługom II. klasa.

Nadto należy się osobom wymienionym w §. 3 a do włącznie b, jeśli podróż służbowa trwa dłużej niż dwa dni, wynagrodzenie za 30 kilogramów wagi pakunku podróżnego przy podróżach odbywanych koleją żelazną lub statkiem parowym, a to według taryfy obowiązującej w tych zakładach przewozowych.

Za transport narzędzi, lub innych przyborów nader ciężkich, lub wielkiej objętości, usprawiedliwiony celem podróży służbowej, można żądać osobno zwrotu uiszczonej należności przewozowej, jednakowoż za przedłożeniem urzędowego potwierdzenia, że pakunek taki rzeczywiście wożono i że wpłacono zań należność w wysokości zarachowanej.

Za podróż końmi należy się :

a) Marszałkowi krajowemu, Członkom Wydziału krajowego, ich Zastępcom, urzędnikom, aplikantom i dyetaryuszom po pięć koron od myriametra, oraz wynagrodzenie za myto ;

b) sługom po 1 kor. 50 hal. od myriametra, oraz wynagrodzenie za myto.

§. 10. Przy wysyłaniu kilku urzędników w podróż urzędową do jednej i tej samej miejscowości, może po dwóch zarachować wspólnie tylko jedną należność za podróż końmi. Jeśli komisya składa się z nieparzystej liczby urzędników, najstarszy rangą, zaś przy równej randze najstarszy w służbie ma prawo zaliczyć dla siebie osobno należność za podróż końmi.

§. 11. Jeśli czynność urzędowa ma być dokonaną na przestrzeni kolei żelaznej, albo bezpośrednio przy kolei, wolno zaliczyć tylko należność poniesioną rzeczywiście za użycie kolei żelaznej. Jeśli w tym wypadku zmuszony jest urzędnik delegowany na komisję, użyc z powodów od niego niezależnych innego środka komunikacyjnego, zarachowana należność tylko wówczas zostanie przyznana, gdy przedłoży urzędowe potwierdzenie, że istotnie zamiast kolei żelaznej użył innego środka komunikacyjnego i że faktycznie poniósł wydatek w zarachowanej wysokości.

§. 12 Czy i w jakiej wysokości należy osobom w §. 1. wymienionym wynagrodzić wydatki na utrzymanie i jazdę z budynku urzędowego do miejsca urzędowania, czy to w tej samej miejscowości, czy też w najbliższej okolicy, orzecze Wydział krajowy w każdym pojedynczym wypadku.

§. 13. Przy wysyłaniu urzędników do czynności urzędowych, które prawdopodobnie przez jeden miesiąc w jednym miejscu potrwać, ma być zamiast dyet z reguły oznaczony pewien ryczałt z góry.

Również urzędnikom, którzy z obowiązku swego urzędowego odbywać mają częste podróże w swych okręgach urzędowych, ma Wydział krajowy z reguły wyznaczyć zamiast dyet i kosztów podróży odpowiedni roczny ryczałt.

§. 14. Z odbytej podróży urzędowej należy najdalej w przeciągu miesiąca po powrocie do miejsca stałego urzędowania złożyć rachunek pod utratą prawa do wynagrodzenia za koszt utrzymania i podróży.

Wyjątkowo tylko może Wydział krajowy zaasygnować zadawnioną kwotę, jeżeli składający rachunek udowodni, że przewłoka nie nastąpiła z jego winy.

Urzędnik, aplikant i dyetaryusz winien prowadzić podczas całego trwania swej misji dziennik, w którym z odwołaniem się do spisanych protokołów, dokumentów i aktów wykazać należy czynności każdego dnia przedsięwzięte. Dziennik ten należy dołączyć do rachunku (partykularza).

§. 15. Rachunek (partykularz) zbadają :

a) Oddział techniczny co do odległości kilometrowej i czasu potrzebnego koniecznie do prac technicznych ;

b) Oddział rachunkowy co do cyfry należności za podróż i co do czasu potrzebnego koniecznie do prac rachunkowych:

c) Szef odnośnego departamentu co do czasu potrzebnego do czynności komisyjnych urzędników innych oddziałów.

§. 16. Na rachunek dyet i kosztów podróży można asygnować czy to przed rozpoczętą podróżą, czy w czasie trwania komisji, czy też po powrocie, stosowną zaliczkę. Jeśli wydalenie się w sprawie urzędowej trwa dłużej, można dawać zaliczki ponownie.

§. 17. Dotychczasowe przepisy co do konduktorów dróg krajowych i dozorców melioracyjnych, oraz co do takich osób, które, pozostając w służbie kraju, lub instytucji przez kraj utrzymywanych lub subwencyonowanych, nie mają charakteru urzędników, a względnie dyetaryuszów lub sług Wydziału krajowego albo zakładów krajowych, — pozostają w mocy. Do nich zatem nie stosują się przepisy niniejsze.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

Marszałek krajowy:

S. Badeni, w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński, w. r.

Członek Wydziału krajowego.

